

Sygn. akt: I C 496/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Elżbieta Gembicka
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Anna Soboń-Kuklińska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2017 r. w Nidzicy

sprawy z powództwa J. W. (1)

przeciwko P. (...), w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego P. (...) w W. na rzecz powódki J. W. (1) kwotę 6.200,00 zł (słownie: sześć tysięcy dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego P. (...) w W. na rzecz powódki J. W. (1) kwotę 2.718,48 zł (słownie: dwa tysiące siedemset osiemnaście złotych, czterdzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.800 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- nakazuje ściągnąć od pozwanego P. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nidzicy kwotę 501,94 zł (słownie: pięćset jeden złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 496/16

UZASADNIENIE

Powódka J. W. (1) wniosła pozew przeciwko pozwanemu **P. (...) w W. (dalej (...))** o zapłatę kwoty 6.200,00 zł na swoją rzecz tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, a nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podniosła, że wnosi o zasądzenie należnego zadośćuczynienia z powodu upadku, który miał miejsce w dniu 07 kwietnia 2015 roku w G.. Na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) wskutek gwałtownego hamowania. Powódka, będąc pasażerką autobusu linii S o numerze bocznym (...), nr rej. (...), przewróciła się doznając obrażeń ciała. Na skutek upadku powódka doznała stłuczenia głowy, urazu kręgosłupa szyjnego, stłuczenia barku prawego i lewego oraz wstrząśnienia pnia mózgu.

Pozwane (...) w odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, iż jako ubezpieczyciel na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 07 kwietnia 2015 roku. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął odpowiedzialność co do zasady i ustalił wysokość zadośćuczynienia, które zostało wypłacone powódce. W ocenie pozwanego wypłacona kwota w pełni wyczerpuje roszczenie powódki z tytułu krzywdy doznanej w wypadku

Pozwany odnośnie wysokości zadośćuczynienia dochodzonego przez powódkę wskazał, że żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na poziomie obecnie żądanym jest rażąco wygórowane.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 07 kwietnia 2015 roku powódka J. W. (1) wraz z swym mężem J. W. (2) na wysokości dworca w G. wsiadli do autobusu miejskiego linii (...) o numerze bocznym (...) o nr rej. (...).

Przed wjazdem autobusu na skrzyżowanie ul. (...) z ul. (...) powódka wstała z miejsca przytrzymując się barierki, aby móc wysiąść na przystanku autobusowym ulokowanym w pobliżu sklepu (...). Kierowca autobusu w trakcie jazdy gwałtownie zahamował przed przejściem dla pieszych. W związku z powyższym powódka będąc w pozycji wyprostowanej – stojącej na skutek hamowania autobusu straciła równowagę i przewróciła się. Na skutek upadku powódka straciła na chwilę przytomność. Kierowca autobusu za pomocą telefonu komórkowego wezwał karetkę pogotowia do powódki. J. W. (2) wraz z innym pasażerem autobusu pomogli powódce wstać i wyprowadzili ją z autobusu.

Po chwili nadjechała karetka pogotowia i zabrała powódkę do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Miejskiego w G.. W wyniku badania rozpoznano u powódki stłuczenie głowy i klatki piersiowej oraz wstrząśnienie pnia mózgu i zatrzymał powódkę na jednodniową obserwację w szpitalu.

Powódka w dniu 08 kwietnia 2015 roku została wypisana ze szpitala z zaleceniem kontynuowania leczenia w poradni neurologicznej, chirurgicznej oraz rehabilitacyjnej.

Mimo podjęcia rehabilitacji powódka nadal uskarża się na bóle i zawroty głowy, drętwienie rąk, a przede wszystkim na lęk przed korzystaniem z komunikacji miejskiej.

Powódka przed zdarzeniem była osobą zdrową, w pełni sił fizycznych oraz samodzielną i aktywną. W wyniku doznanych obrażeń powódka bezpośrednio po wypadku wymagała pomocy przy najdrobniejszych czynnościach dnia codziennego m.in. przy ubieraniu się. Po zdarzeniu powódką opiekował się i opiekuje nadal jej mąż J. W. (2), który pomaga jej w czynnościach dnia codziennego.

Powódka zwróciła się do Z. (...) w G., które wskazało, że operatorem obsługującym linię (...) jest P. (...) z siedzibą w G..

W dniu 15 marca 2016 roku powódka zgłosiła pozwanej zaistniałą szkodę, która została zarejestrowana pod nr (...).

W związku z podjętym postępowaniem likwidacyjnym określono 5 % uszczerbek na zdrowiu oraz przyznano powódce kwotę 3.800,00 zł tytułem zadośćuczynienia, 56,44 zł tytułem kosztów przejazdu, 416 zł tytułem kosztów opieki oraz kwotę 47,34 zł tytułem kosztów leczenia.

Powódka nie zgodziła się ze stanowiskiem pozwanego i wezwała pozwanego do dopłaty należnego jej zadośćuczynienia. Pozwany odmówił wypłaty dopłaty zadośćuczynienia za poniesioną krzywdę.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii G. P. wynika, że powódka w wyniku zdarzenia z dnia 07 kwietnia 2015 roku doznała stłuczenia głowy i klatki piersiowej oraz wstrząśnienia pnia mózgu. W związku z doznany urazem głowy biegły stwierdził, że uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 5 % - utrwalone nerwice związane z urazem czaszkowo-mózgowym. Ponadto wskazał, że cierpienia fizyczne doznane przez powódkę należy uznać za średnie i

mogą okresowo występować u niej dolegliwości bólowe głowy, jak również okresowe i napadowe zaburzenia lękowe związane z przebyłym urazem, wymagające okresowego przyjmowania leków.

Dowód: pismo (...) w G. [k. 11]; historia choroby [k. 15-22, k. 85, k. 87, k. 99]; zgłoszenie szkody [k. 23-24], decyzja o wypłacie zadośćuczynienia [k. 25], zeznania powódki J. W. (1) [k. 75-76], zeznania J. W. (2) [k. 76], opinia wykonana przez G. P. [k. 102-103], akta szkody;

Sąd zważył co następuje:

Zdaniem Sądu powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o materiał dowodowy zaferowany przez strony. Nie zakwestionowano zeznań powódki, oraz świadka na okoliczność rekonwalescencji powódki, jej stanu fizycznego i psychicznego zarówno aktualnego jak mającego miejsce bezpośrednio po zdarzeniu z dnia 07 kwietnia 2015 roku. Nie zakwestionowano także opinii biegłego, która stanowiła uzupełnienie powyższych dowodów.

Jako bezsporny jawi się fakt szkody powódki, wynikiem czego jest przyznane w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie i zadośćuczynienia. Kwestię sporną stanowił natomiast rozmiar krzywdy zrekompensowany kwotą 3.800,00 zł w toku postępowania likwidacyjnego. Powódka podnosiła bowiem, że przyznana jej kwota nie zrekompensowała całości jej cierpień fizycznych i psychicznych, podnosząc, że kwota ta została znacznie zaniżona. Pozwany natomiast podnosił, że kwota ta wyczerpuje w całości roszczenia powódki jako, że jest odpowiednia.

Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 kc. Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Inaczej, niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia, pozostawiając jej określenie sądowi. W orzecznictwie wypracowano zasady określania wysokości zadośćuczynień. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron. Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i wina sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Oczywiście, doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje bowiem o jej niewymierności (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.).

W orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku (II CKN 1119/98, LEX 50884).

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie

dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 roku, sygn. akt II AKa 83/08, KZS 2008/12/68).

Niewątpliwie powódka na skutek upadku w dniu 07 kwietnia 2015 roku w G. poniosła szkodę w postaci uszczerbku na zdrowiu.

W sprawie powołano biegłego z zakresu neurologii G. P.. Przedłożona opinia została sporządzona w sposób zupełny i pełny, a wnioski z niej wypływające wzajemnie się uzupełniają z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd wziął także pod rozwagę odczuwalny przez powódkę ból związany z przebyłym urazem oraz bezpośrednim następstwem jego przebycia w postaci utrwalonych nerwic związanych z urazem czaszkowo-mózgowym. W związku z powyższym wypadek z dnia 07 kwietnia 2015 roku negatywnie odbił się na komforcie życia powódki.

Sąd dał także wiarę zeznaniom męża powódki J. W. (2) z których wynika, że wpływ zdarzenia z dnia 07 kwietnia 2015 r. powódka odczuwała przez długi czas i wymagała wzmożonej opieki osoby najbliższej.

W tym stanie rzeczy uznać należy, iż wypłacona dotychczas kwota przez pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia nie rekompensuje w pełni doznanej przez nią w następstwie zdarzenia krzywdy, a w związku z tym nie jest kwotą odpowiednią, o jakiej mowa w art. 445 kc.

Suma "odpowiednia" w rozumieniu art. 445 kc nie oznacza przy tym sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, gdyż jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i być tak ukształtowane, by stanowić "ekwiwalent wycierpianego bólu". Z drugiej strony istnieje potrzeba utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, co nie może podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. (wyrok SA w Poznaniu I ACa 77613).

Mając na uwadze wszystkie przedstawione wyżej okoliczności sprawy Sąd zasądził od pozwanego (...) na rzecz powódki kwotę 6.200,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2016 roku.

Tym samym w ocenie Sądu kwota 6.200 zł oprócz dotychczas wypłaconej kwoty 3.800zł spełnia powyższe wymogi i nie jest nadmiernie wygórowana. Pomimo upływu 2 lat od dnia zdarzenia dolegliwości bólowe u powódki utrzymują się, co potwierdził biegły, wskazując również na bezpośredni związek dolegliwości powódki z upadkiem.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku w oparciu o art. 98 kpc oraz § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804), na które składają się następujące kwoty: 310 zł tyt. opłaty sądowej, 500,00 zł tyt. zwrotu kwoty uiszczonej przez powódkę na opinię biegłego, 91,48 zł tytułem zwrotu dojazdu powódki do biegłego celem przeprowadzenia badania, 17 zł tyt. opłaty od pełnomocnictwa oraz opłata radcy prawnego w wysokości 1.800,00 zł

Jednocześnie w pkt III wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach w sądowych sprawach cywilnych, kierując się odpowiednio zasadami obowiązującymi przy zwrocie kosztów procesu, sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nidzicy kwotę 501,94 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.